



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Wasilij Rozanow 1856-1919

Author: Marian Kisiel

Citation style: Kisiel Marian. (2021). Wasilij Rozanow 1856-1919. „Iudaica Russica” (2021, nr 1, s. 163-164), DOI:10.31261/ir.2021.06.09



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



litteraria

Wasilij Rozanow 1856–1919

Był pisarzem antysystemowym, fragmentarycznym, tyleż precyzyjnym w wypowiedziach, co chaotycznym. Nikołaj Michajłowski dowodził jego „niechlujnej swobody”¹, jakby myśl uciekała od niego i nie chciała powrócić do logicznego nurtu zdania. Paweł Florenski w liście do Michaiła Łutochina pisał, że „W.[asilij] W.[asiliewicz] nie umie słuchać, nie umie się również kłócić, ale jak kobieta twierdzi swoje, a jak go przycisnąć do ściany, to oburza się i złości, ale oczywiście się nie poddaje”². Tę właściwą żywiołowi męskiemu apodyktyczność i charakterystyczną dla pierwiastka żeńskiego bezzadność Henryk Paprocki zobaczył pod postacią „dwóch oblicz — buntownika i syna marnotrawnego oraz wiernego sługi”³. Podwójność oblicza i złożoność natury autora *Ciemnego oblicza* uzasadniał zaś mieszanym się jego „zachwyty dla narodu żydowskiego z gwałtownym... antysemityzmem”⁴.

Publikowany tutaj esej *Europa i Żydzi* jest oczywistym przykładem „gwałtownego antysemityzmu” Wasilija Rozanowa. Swoją agresję wobec Żydów pisarz nazwał po jakimś czasie „przeniewierstwem”. W *Apokalipsie naszych czasów* napisał: „Błogosławię wszystko co wasze, choć miałem okres przeniewierstwa (nieszczęсна afera Bejlisa), kiedy przeklinałem was”⁵. I to „przeniewierstwo” starał

¹ Н.К. Михайловский, *О г. Розанове, его великих открытиях, его маханальности и философической порнографии*, w: В.В. Розанов, *Pro et contra. Личность и творчество Василия Розанова в оценке русских мыслителей и исследователей. Антология*, сост., вступ. ст. и прим. В.А. Фатеева, кн. 2, Издательство Русского Христианского гуманитарного института, Санкт-Петербург 1995, s. 349.

² П.А. Флоренский, *О В.В. Розанове (письмо М.И. Лутухину)*, w: В.В. Розанов, *Pro et contra...*, s. 316.

³ H. Paprocki, *Rozanow prowokator*, w: W. Rozanow, *Ciemne oblicze. Metafizyka chrześcijaństwa*, przeł. H. Paprocki, Eneteia, Wydawnictwo Psychologii Kultury, Warszawa 2006, s. 9.

⁴ Tamże.

⁵ W. Rozanow, *Apokalipsa naszych czasów*, przeł. W. Krzemień, Łuk, Białystok 2006, s. 83.

się zmazać słowami: „Ani trochę nie wierzę we wrogość Żydów wobec innych nacji. [...] Niech będzie błogosławiony Żyd”⁶; „[...] słusność jest po stronie Żydów, a nie po stronie Europy, jej cywilizacji i różnych innych cywilizacji”⁷.

Esaj — jako drukzwarty — ukazał się w Sankt-Petersburgu w 1914 roku⁸, a więc w czasie, kiedy „sprawa Bejlisa”, Żyda oskarżonego o rytualny mord na trzynastoletnim uczniu kijowskim Andriju Juszczyńskim, była wciąż żywa w społeczeństwie rosyjskim⁹. Rozanow kilkakrotnie zabierał głos na ten temat, wiążąc — *per analogiam* — Menachema Bejlisa z Alfredem Dreyfusem i wyciągając z tego połączenia wnioski radykalnie uogólniające; pojedyncze głosy drukowane anonimowo na łamach „Nowogo Wriemieni” zebrął później właśnie w broszurę¹⁰, w której wylał cały swój jad i swoją rozpacz. Nie ulega wątpliwości, że jego słowa podsycane były przez ówczesną prasę nacjonalistyczną (czarnoseciną).

Zgodzić się jednak należy z Michałem Milczarkiem, że antysemityczne wystąpienia Rozanowa są marginalne, więcej jest w jego pisarstwie uwag filosemickich¹¹. Badacz słusznie neguje przekonanie Henrietty Mondry o Żydach jako „przedmiocie nienawiści” autora *Opadłych liści*¹². Stanowisko Mondry brało się może stąd, że np. w eseju *Europa i Żydzi*, pełno jest emocji, złych namiętności i wielkiego rozdarcia. I z tego może, że jak pisał Piotr Nowak: „Rozanow nie dbał o stylistykę wypowiedzi. Trajkotał jak zdarta płyta, skakał z tematu na temat — z ognia w płomień. Cokolwiek mówił — dla jednych mówił za dużo, dla innych za mało i raczej bez związku z przedmiotem rozmowy”¹³.

Przypominając dzisiaj słabo znany, „przeniewierczy” esej Wasilija Rozanowa, chcemy także zwrócić uwagę na jego „ciemne oblicze”.

Marian Kisiel

⁶ Tamże.

⁷ Tamże, s. 82.

⁸ В.В. Розанов, *Европа и евреи*, Тип. Т-ва А.С. Суворина, „Новое время” 1914, Санкт-Петербург.

⁹ Pokróćte tę kwestię analizuje P. Nowak, „Na początku Bóg stworzył Rozanowa...”, w: W. Rozanow, *Opadłe liście*, przeł. J. Chmielewski, I. Kania, wstęp P. Nowak, Biblioteka Kwartalnika Kronos, Warszawa 2013, s. X–XII.

¹⁰ Fragment od słów „Proces Dreyfusa dobiegł końca” do daty „wrzesień 1899” — „Новое время” 1899, 11 сентября, nr 8455 (pod tytułem *Europa i Żydzi*); *Judejczyści i jezuici*, „Новое время” 1913, 27 октября / 9 ноября, nr 13516; *Na progu 1914 roku*, „Новое время”, 1/14 января 1914, nr 13580.

¹¹ M. Milczarek, *Drzewo życia. Fenomen Wasilija Rozanowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2016, s. 185.

¹² Tamże. Zob. Г. Мондри, *Василий Розанов, евреи и русская литература*, w: Е. Курганов, Г. Мондри, *Василий Розанов и евреи*, Академический проект, Санкт-Петербург 2000, s. 170.

¹³ P. Nowak, *Postowie*, w: W. Rozanow, *Odosobnione*, przeł. I. Kania, P. Nowak, postowie P. Nowak, Biblioteka Kwartalnika Kronos, Warszawa 2014, s. 156–157.